

Marcin Rosołowski, *Bibliografia zawartości czasopism warszawskich 1795–1831*, Warszawa 2024, MAGAM, ss. 461

Opracowanie retrospektywnej bibliografii czasopism polskich od dziesiątków lat napotykało wiele trudności i jak dotąd zamysł ten, postulowany systematycznie przez środowiska naukowe prasoznawców, nie doczekał się realizacji. Powody, dla których wspomniane zamierzenie nie doszło do skutku, wyjaśnił wybitny historyk prasy Konrad Zawadzki w pierwszym tomie dzieła pt. *Bibliografia czasopism warszawskich 1579–1981*: „Dla sporządzenia dokładnej bibliografii konieczne jest zbadanie każdego rocznika. [– –] Należy przy tym pamiętać, że zasoby czasopiśmiennicze bibliotek polskich są zdekompletowane, że niejednokrotnie dla szczegółowego opisanego jednego tylko rocznika niezbędne jest dokładne zbadanie kilku egzemplarzy znajdujących się w różnych księgozbiorach, niekiedy w różnych miastach. Wielkie przedsięwzięcie, jakim jest opracowanie retrospektywnej prasy polskiej, wiąże się ponadto z trudnymi dziś do rozwiązania problemami natury organizacyjnej, finansowej, a także kadrowej”¹.

Zawadzki stwierdził też, że należy przyjąć inne założenie, a mianowicie skoncentrować wysiłki zespołów badaczy na przygotowaniu bibliografii regionalnych i lokalnych, co zresztą sam uczynił. Jednak opracowywany przez niego wraz z grupą badaczy spis, zaplanowany na 4–5 tomów, nie został ukończony, ponieważ od 1994 r. wydano trzy tomy².

¹ *Bibliografia czasopism warszawskich 1579–1981*, t. 1, oprac. K. Zawadzki przy współudziale Z. Brulińskiej [i in.], Warszawa 1994, s. IX.

² *Bibliografia czasopism warszawskich 1579–1981*, t. 1–3, oprac. K. Zawadzki przy współudziale Z. Brulińskiej [i in.], Warszawa 1994–2001.

Dwa lata wcześniej, w 1992 r., z inicjatywy Muzeum Historycznego m.st. Warszawy ukazał się tom 7 *Bibliografii Warszawy* rejestrującej wydawnictwa ciągle z lat 1795–1863³. Wbrew nazwie nie jest to spis samoistnych publikacji dotyczących Warszawy, lecz bibliografia ich zawartości.

Z pewnym zaskoczeniem przyjąłam zatem publikację Marcina Rosołowskiego, której zasięg chronologiczny obejmuje lata 1795–1831, a więc krótszy okres niż wspomniany tom 7 *Bibliografii Warszawy*, a ponadto ma w stosunku do niej znacznie ograniczony zakres, ponieważ rejestruje jedynie czasopisma o treści „ogólnej, literackiej i literacko-rozrywkowej, humanistycznej oraz społeczno-politycznej” („Wprowadzenie”, s. 3).

Recenzowana książka nie zawiera spisu treści, a więc o jej zawartości można dowiedzieć się dopiero na podstawie lektury. Rozpoczyna ją „Wprowadzenie” podzielone na cztery części przedstawiające uwzględnione czasopisma, układ bibliografii, strukturę haseł i omawiające indeks rozwiązanych pseudonimów i kryptonimów. Następnie Autor zestawil „Hasła przedmiotowe”, „Skróty tytułów czasopism” oraz główny trzon „Bibliografii”, a zakończył „Indeksem pseudonimów i kryptonimów”.

We „Wprowadzeniu” (*nota bene* zgodnie z terminologią bibliograficzną słowo wstępne określa się albo jako przedmowę, albo wstęp⁴) Rosołowski nie wspomniał jednak o żadnej z wymienionych wyżej bibliografii, lecz ogólnikowo informuje o serii wydawniczej poświęconej prasie wielkopolskiej opublikowanej przez Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu (s. 3)⁵. Stwierdza także, że własny spis oparł na (nie wiadomo, dlaczego, gdyż nigdzie nie znajdujemy stosownego wyjaśnienia) niemieckim wydawnictwie *Inhaltsanalytische Bibliographien deutscher Kulturzeitschriften des 19. Jahrhunderts*⁶. Zastanawia powód, dla którego Rosołowski wykorzystał jako podstawę swojego opracowania niemiecką bibliografię, skoro od 1992 r. mógł korzystać z opublikowanej przez Wydawnictwo Ossolineum cytowanej wcześniej *Bibliografii Warszawy*. Tom 7 *Bibliografii Warszawy* obejmuje bowiem, jak już wspomniano, zawartość wydawnictw ciągłych z lat 1795–1863 i oprócz treści czasopism rejestruje także zawartość gazet⁷. W tym miejscu warto dodać, że oprócz wymienionych wcześniej dwóch bibliografii warszawskich Autor powinien był także skorzystać z Centralnego Katalogu Czasopism Polskich (1661–1950)⁸. A może tam zajrzał? Tego również nie wiemy.

³ *Bibliografia Warszawy. Wydawnictwa ciągle 1795–1863*, t. 7, red. nauk. J. Durko, Wrocław 1992.

⁴ *Bibliografia. Metodyka i organizacja*, red. Z. Żmigrodzki, Warszawa 2000, s. 140.

⁵ *Nota bene* jest to podseria wydawnicza *Spis Zawartości Prasy Wielkopolskiej*, z. 1–16, wydawana w ramach serii *Prace Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu*, z. 22.

⁶ Poza tytułem innych danych bibliograficznych spisu niemieckiego Autor nie podał. Mowa tu o wydanej przez De Gruyter Saur w latach 1995–1996 w Berlinie w 10 tomach bibliografii opracowanej przez Alfreda Estermana, <https://www.degruyter.com/search?query=Inhaltsanalytische+Bibliographien+deutscher+Kulturzeitschriften+des+19.+Jahrhunderts> (dostęp: 30 VI 2024).

⁷ *Przedmowa*, w: *Bibliografia Warszawy*, t. 7, s. XIX.

⁸ <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=7> (dostęp: 30 VI 2024).

We „Wprowadzeniu” Rosołowski popełnił niestety wiele błędów merytorycznych. Stwierdził np., że „spisy zawartości poszczególnych czasopism i wydawnictw ciągłych” ogłaszane są od XIX w. (s. 3). W przytoczonym fragmencie wystąpiły dwa istotne błędy: pierwszy to błąd terminologiczny, drugi faktograficzny. Po pierwsze, w zakres pojęcia „wydawnictwa ciągłe” wchodzi m.in. czasopisma, po drugie zaś spisy treści periodyków publikowano już od XVIII, a nie XIX w. Najwcześniej zawartość poszczególnych numerów pism ogłaszano w anonsach prasowych, próbując zainteresować czytelników wychodzącym tytułem. Dla przykładu w 1769 r. ukazało się na łamach „Wiadomości Warszawskich” następujące ogłoszenie znanego warszawskiego drukarza, księgarza i nakładcy Michała Grölla: „U Michała Grölla w Marywilu znajdują się: [- -] 6. «Różne Uwagi Fizyczno-Chymicznego Warszawskiego Towarzystwa na Rozszerzenie Praktycznej Umiejętności w Fizyce, Ekonomii, Manufakturach, Osobliwie Względem Polski», I tom, I część z jednym kopiersztychem, w Warszawie 1769, 7 1/2 arkusza z jednym kopiersztychem in crudo zł 1 i pół, w oprawie a la rustica groszy 7 srebrnych. Sumariusz tej I części: I. Powszechna wiadomość o końcu przedsięwzięcia Warszawskiego Fizyczno-Chymicznego Towarzystwa. II. Traktat o własnym wyrozumieniu słowa chymii, jej sposobie, pożytku i co do niej należy. III. O przygotowaniu dobrej kamfory z krajowych ziół. IV. Uwaga nad różnością twardej i miękkiej wody. V. O chymiczno-ekonomicznym przygotowaniu ołowiu, której pracy podjąwszy się niemały by stąd pożytek na niektórych miejscach w Polsce wyniknął. VI. O porządku nauk i prac w chymii, pierwsza część. VII. Opisanie niektórych fabryk i manufaktur, które by z wielkim pożytkiem w Polsce założone być mogły. VIII. Przedmowa do zrozumienia różności gór. IX. Przydatek do poprawienia lekarskiej nauki. X. Wiadomość o białym mineralnym proszku z Saydszczu i jego zażywaniu. XI. Uwagi o chorobach bydłych w popolitości i wyleczeniu ich. XII. Wiadomość niektórych, doświadczaniem potwierdzonych, lekarstw dla bydła. XIII. Wiadomość o doświadczonej prezerwie przeciwko zarazom bydłym, listownie podana. XIV. Różne obserwacje. Z tego rejestru łatwo czytelnik pozna użyteczne pożytki dla tutejszego Królestwa w tej książeczce”⁹.

Osiemnastowieczni wydawcy prasy bardzo wysoko cenili i podkreślali wartość informacyjno-promocyjną spisów treści (czyli zawartości periodyków). Tak postępował m.in. wydawca warszawski Tadeusz Podlecki, który od pierwszego własnego czasopisma, czyli „Seriarza Projektów do Prawa” (1784–1786), publikował zarówno pojedyncze, jak i zbiorcze wykazy zawartości. Programową wypowiedź w tym zakresie umieścił w druczku ulotnym pt. *Rejestr materii „Seriarza Projektów do Prawa” od początku zaczęcia przez 6 miesięcy kontynuującego się*. Wydawca stwierdził, że drukuje tego typu teksty, „aby czytelnik dzieła tego,

⁹ „Wiadomości Warszawskie” 4 I 1769, 1 (zob. przedruk: S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*, t. 4: *Od „Nowin Polskich” do „Wiadomości Warszawskich” 1729–1773*, cz. 2: „Wiadomości Warszawskie” 1765–1773, aneks 2: 1774–1795, Kraków 2000, s. 92, poz. 7500).

mający już półroczne części i chcący sobie z nich tomik półroczny uformować, mógł wygodnie mieć na końcu onego zebranie wszystkich materii pierwszego półroczna”. Ponadto spisy te rozdawane są bezpłatnie, zatem ma nadzieję zachęcić w ten sposób tych czytelników do kupowania czasopisma, „którzy o tym dziele jeszcze nie wiedzą i z tych dopiero materii przekonają się o potrzebie nabycia tego dzieła lub nie”¹⁰.

W części wstępnej spisu Rosołowskiego czytamy także, że „*Bibliografia zawartości czasopism warszawskich* wykazuje zawartość wszystkich czasopism w jednolitym porządku alfabetycznym, w układzie krzyżowym” (s. 3–5). Cytowana wypowiedź świadczy o braku rozróżniania przez Autora podstawowej terminologii fachowej, tj. układu i szeregowania w bibliografii, ponieważ przez porządek alfabetyczny w bibliografii rozumie się układ alfabetyczny: „Układem bibliografii (spisu) nazywamy system uporządkowania opisów dokumentów w ramach tzw. zrębu głównego — jej części zawierającej całość materiału informacyjnego. [– –] Szeregowanie opisów polega na ich szczegółowym uporządkowaniu w obrębie części układu”¹¹.

Rosołowski przyjął w opracowaniu niezbyt korzystny, bo mało czytelny dla odbiorcy układ krzyżowy, szeregując w porządku alfabetycznym hasła autorskie i przedmiotowe. „Jeżeli chodzi o hasła przedmiotowe, należy wyróżnić dwie ich grupy. Pierwszą stanowią nazwy własne, geograficzne i biograficzne” (s. 5). W przytoczonym zdaniu występuje kilka błędów. Po pierwsze, wśród nazw własnych Autor wymienił biograficzne, ale chyba miał na myśli osobowe? Po drugie, nazwy geograficzne i osobowe to również nazwy własne. Jak zatem Rosołowski rozumie terminy „nazwy własne” i „hasła biograficzne”? Natomiast drugą grupę haseł przedmiotowych stanowią „hasła, w których pod nagłówkami dziedzinowymi i rodzajowymi zebrano wyłącznie publikacje anonimowe” (s. 6). I w tym wypadku nie wiemy, co Autor rozumie pod pojęciem „rodzaju”. Z podanych przykładów wynika, że chodzi o drobne informacje i nagłówki rubryk.

We „Wprowadzeniu” Autor poinformował o umieszczeniu w bibliografii 45 tytułów periodyków (s. 3–4), tymczasem w wykazie skrótów zestawił 42 pozycje (s. 10). *Nota bene* skróty periodyków zamieszczone przy opisach pozycji są nieczytelne i wymagają żmudnego szukania ich wyjaśnienia w zestawionych na początku publikacji „Skrótach tytułów czasopism”. Ale trzech i tak nie odnajdziemy, skoro brakuje ich w spisie.

Ponieważ nie znamy podstawy źródłowej opracowania, nie wiemy, skąd wzięła się taka właśnie liczba. Autor nie określił również kryteriów doboru materiału. Rosołowski stwierdził jedynie, że świadomie wyłączył z opracowania „czasopisma satyryczne i humorystyczne oraz prasę dziecięcą” (s. 4). Mimo takiej deklaracji Autor nie uwzględnił wszystkich periodyków. Przeglądając np.

¹⁰ D. Hombek, *Wydawnictwa warszawskie Tadeusza Podleckiego w świetle publikacji reklamowych z lat 1785–1794. Studium bibliologiczne*, Kielce 1997, s. 70, 258, poz. 5.

¹¹ *Bibliografia. Metodyka i organizacja*, s. 130.

Bibliografię prasy polskiej Jerzego Łojka¹² (o której Rosołowski także nie wspomniał) oraz *Bibliografię czasopism warszawskich 1579–1981* Zawadzkiego, można odnaleźć jeszcze inne tytuły, które nie występują w recenzowanym spisie, mimo że np. Zawadzki wymienił miejsca ich przechowywania. Do takich należą m.in.: 1) czasopismo literackie i zarazem ogólnoinformacyjne w języku francuskim, pt. „Le Chevalier-Errant. Ouvrage périodique”, wydawane i redagowane prawdopodobnie przez Szymona Chovota, drukowane w 1817 r. przez Natana Glücksberga; znajduje się w Bibliotece Narodowej (egzemplarz i mikrofilm) oraz w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie¹³; 2) czasopismo literackie „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” wydawane i redagowane przez Cypriana Godebskiego i Ksawerego Kosseckiego, drukowane przez Tomasza Le Bruna (sukcesora Piotra Dufoura) w latach 1804–1806; rocznik 1805 jest przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie¹⁴, *nota bene* udostępniony w bibliotece cyfrowej.

Szkoda, że Autor ograniczył się do zarejestrowania spisów treści czasopism o tematyce „ogólnej, literackiej i literacko-rozrywkowej, humanistycznej oraz społeczno-politycznej” (s. 3), a wyłączył zawartość czasopism naukowych oraz niektórych popularnonaukowych. Wśród czasopism popularnonaukowych (do jakiej grupy pism można w typologii zaproponowanej przez Rosołowskiego je przypisać? — nie wiadomo) wymienił w spisie skrótów tytułów czasopism (s. 10) jedynie dwa z nich, zaliczone przez krakowskie badaczki dziejów prasy do periodyków popularnonaukowych z zakresu nauk o ziemi, tj. „Dziennik Podróży Lądowych i Morskich” (1827) i „Kolumba” (1828–1829)¹⁵. Nie uwzględnił natomiast dwóch innych — „Dziennika Zdrowia dla Wszystkich Stanów” (1801–1802) i „Izys Polskiej czyli Dziennika Umiejętności, Wynalazków, Kunsztów i Rękodzieł. Poświęconego krajowemu przemysłowi, tudzież potrzebie wiejskiego i miejskiego gospodarstwa” (1820/1821–1827/1828)¹⁶. W omawianej bibliografii nie znajdziemy także kilku czasopism literackich: publikowanego w języku niemieckim „Polnische Miscellen” i wydawanego w Warszawie w latach 1826–1827, pisma z lat 1825–1827 „Rozmaitości Literackie”, francuskojęzycznego periodyku „Le Troubadour de la Vistule” drukowanego w 1816 r. oraz — o czym wspomniano — „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” z lat 1803–1806¹⁷.

Pominięcie drobnych pozycji, takich jak „różnego rodzaju ciekawostki, kroniki wydarzeń, niewielkie utwory literackie” (s. 6), rezygnacja z wielokrotnych opisów i zastąpienie ich odsyłaczami na rzecz rozszerzenia spisu o proponowane periodyki znacznie podniosłoby wartość naukową recenzowanej pracy.

¹² *Bibliografia prasy polskiej 1661–1831*, oprac. J. Łojek, przy udziale zespołu Pracowni, Warszawa 1965.

¹³ *Ibidem*, s. 42, poz. 204; *Bibliografia czasopism warszawskich*, t. 1, s. 289, poz. 1806.

¹⁴ *Bibliografia prasy polskiej*, s. 34, poz. 142.

¹⁵ E. Wójcik, G. Wrona, R. Zając, *Polskie czasopisma popularnonaukowe do 1939 roku*, t. 1: *Dzieje i rozwój*, Kraków 2018, s. 156–157.

¹⁶ *Ibidem*, s. 165–168, 170–172.

¹⁷ *Bibliografia prasy polskiej*, s. 54, poz. 283; s. 53, poz. 279; s. 40, poz. 188; s. 34, poz. 142.

Opisując porządek bibliografii, Rosołowski stwierdził, że przyjęty przez niego układ „jest dla użytkownika znacznie wygodniejszy od przedzierania się przez gąszcz odsyłaczy i indeksów”. Trudno zgodzić się z tym stwierdzeniem, ponieważ wartość informacyjna spisów bibliograficznych zależy nie tylko od doboru materiałów, ale także od przejrzystego układu zrębu głównego i właśnie indeksów — by można było sprawnie dotrzeć do poszukiwanych danych. Rosołowski dołączył tylko jeden spis pomocniczy — „Indeks pseudonimów i kryptonimów”. Myślę, że bezpośrednio przy hasłach autorskich mógł podać odszukane nazwiska, a zamiast tego typu indeksu dołączyć np. indeks nazw osobowych lub indeks autorski i indeks przedmiotowy, natomiast układ krzyżowy zastąpić porządkiem chronologicznym. Na sprawność informacyjną omawianej bibliografii na pewno miałyby duży wpływ numeracja pozycji, a nie stronic, która znacznie ułatwiłaby odszukiwanie interesujących dokumentów. Pozostając jednak przy swojej koncepcji układu spisu, Autor mógł sporządzić przynajmniej szczegółowy spis treści i indeks tytułów czasopism (*nota bene* na podstawie załączonego spisu nie sposób poznać dominującej tematyki poszczególnych periodyków).

Mimo wielu krytycznych uwag należy jednak docenić wysiłek Marcina Rosołowskiego, ponieważ opracowanie zawartości dawnych periodyków polskich jest trudnym zadaniem z powodu problemów z dostępnością do dawnych zasobów czasopiśmienniczych, często zdekompletowanych i rozproszonych. Dlatego wszelkie prace zmierzające do udostępnienia treści takich pism są bardzo cenne poznawczo, stanowią bowiem w wielu wypadkach podstawowy materiał źródłowy do badań nad życiem społeczno-politycznym i kulturalno-naukowym dawnej Rzeczypospolitej. Recenzowana książka może być przydatna jako źródło bibliograficzne głównie historykom kultury, nauki i literatury.

Danuta Hombek
(Kielce)